

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr. **CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz millim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagranicze o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. № 50187.

ZWIĄZEK LUDOWO NARODOWY

W niedzielę dnia 18 września r. b. o godz. 12¹/₂ w sali obok redakcji „Dziennika Wileńskiego” przy ul. Dominikańskiej 4

ODBĘDZIE SIĘ

WIELKIE ZEBRANIE Informacyjno-Polityczne.

Na którym przemawiać będzie poseł na sejm

MICHAŁ ARCICHOWSKI i inni.

Sympatycy Związku mogą bezpłatnie otrzymać karty wstępu w sekretariacie Z. L. N. Dominikańska 4, codziennie od 9 do 4 w dni powszednie, oraz w kołach dzielnicowych: Na Nowym-Swiecie Śniegowa 20, Nowem-Zabudowaniu Legionowa 26, Zwierzynku Moniuszki 32, Śniplizkach Lwowska m. 6

Członkowie Związku wchodzi bez kart wstępu.

Roczne Kursy Handlowe M. PRZEWOŁOCKIEJ w Wilnie

Zarząd powyższych Kursów, egzystujących od r. 1919, zawiadamia iż zapisy na Kursy na rok bieżący przyjmują sekretariat Kursów w poniedziałki, środy i piątki w godz. 11—1 w lokalu Szkoły Pisania na Maszynach przy ul. Mickiewicza 22, m. 5. Wykłady rozpoczyna się we wrześniu w g. od 6—9 wiecz.

Program obejmuje następujące przedmioty:

Ogólna Handlowa, Bankowa, Przemysłowa

Arytmetyka Handlowa, Korespondencja i Blurowość, Nauka o Handlu, Stenografia, Nauka Pisania na Maszynach oraz języki: Angielski, Francuski i Niemiecki.

Największa Parowa Farbiarnia i Chemiczna Pralnia w WILNIE
A. WOJTKIEWICZA
WIELKA 66.
BONIFRATERSKA 2.

Specjalny dział do czyszczenia futer, parzenia pluszu, karbowania i pilsowania. 2139—8

INTERNAT

dla pańienek kształcących się w zakładach naukowych w Wilnie otworzyły Siostry Misjonarki Św. Rodziny przy ul. Wielkiej Nr. 15, m. 1, tudzież, PRZEDSZKOLE dla dzieci od 4—7 lat. Warunki do omówienia na miejscu codziennie od godz. 10—12 rano i od 2—5 po poł.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

Sprawa gen. Zagórskiego.

W związku ze sprawą gen. Zagórskiego, „ABC” podaje rozmowę z ppłk. Piłkowskim, na podstawie której dochodzi do wniosku, że istnieje nie tylko jeden, czy dwa, ale i więcej listów gen. Zagórskiego, a także, że władze śledcze znają miejsce pobytu gen. Zagórskiego.

W kołach politycznych mówią, że sprawa ma się ku końcowi i w najbliższych dniach ma być wydany komunikat urzędowy. Komunikat ma być ogłoszony w dniu jutrzejszym.

Pesymistyczny pogląd vice-premjera na najbliższą przyszłość.

Najważniejszym wypadkiem politycznym dnia była wczorajsza wizyta vice-premjera Bartla u marszałka Senatu Trampczyńskiego. Już sam fakt, że rozmowa trwała przeszło 1¹/₂ godziny wzbudził zainteresowanie. Rozmowa dotyczyła programu prac parlamentarnych, a jednocześnie dotyczyła położenia wewnętrznego i stosunków w państwie.

W rozmowie z dziennikarzami vice-premjer Bartel oświadczył, iż był w czasie dyskusji szczerym rzecznikiem pesymistycznego poglądu na najbliższą przyszłość. „P. marszałek Trampczyński — mówił p. Bartel — wytrawny polityk i człowiek od mnie wielkim sztafem ma widocznie jaśniejsze na świat spojrzenie”.

Pozatem — poinformował p. Bartel dziennikarzy, że p. marsz. Trampczyński zapytał go o stosunek rządu do parlamentu. „Na to pytanie — mówił p. Bartel — odpowiedzieć nie mogłem, gdyż nie jestem szefem rządu. Szef rządu jest w Druskiénikach, a więc daleko, a panowie muszą rozumieć, że zdanie jego w tej sytuacji będzie w całym tego słowa znaczeniu ważkie. Aby wyjaśnić sytuację jadę dziś właśnie do Druskiénik, gdzie odbędę konferencję z marsz. Piłsudskim”.

Wyjazd vice-premjera do Druskiénik.

Istotnie wczorajem, pociągiem wileńskim wyjechał do Druskiénik vice-premjer Bartel w towarzystwie por. Zaćwilichowskiego. Razem z nimi wyjechał minister Knoll i płk. Beck.

Wrażenie w kołach politycznych.

W kołach politycznych wiadomość o rozmowie vice-premjera z marsz. Senatu wywołała wielką sensację, tem bardziej, że o ile uważano wizytę vice-premjera Bartla u marszałka Senatu za pewną demonstrację przeciwko Sejmowi, o tyle liczone się z prawdopodobieństwem, że p. marszałek Trampczyński poruszy wszystkie zagadnienia wewnętrzne.

Podwyższenie kapitału zakładowego Banku Rolnego.

Rada Ministrów w najbliższym czasie ma uchwalić podwyższenie kapitału Banku Rolnego z 25 milionów na 100 milionów złotych.

Telefon Warszawa—Moskwa.

Wczoraj uruchomiono połączenie telefoniczne pomiędzy Warszawą a Moskwą. Pierwsza rozmowa odbyła się pomiędzy wice-ministrem Poczty i Telegrafów Dobrowolskim a posłem Pankiem.

Wybory uzupełniające do Rady Ligi Narodów.

Belgia nie wejdzie do Rady.

GENEWA, 15 IX. (Pat.) (Szwajcarska Agencja Telegraficzna). Dziś rano odbyło się posiedzenie Zgromadzenia Ligi Narodów, które miało na celu zajęcie stanowiska w sprawie próby belgijskiej o ponowny wybór do Rady. W zebraniu uczestniczył również prezydent republiki Liberji King. W głosowaniu tajnym z 48-miu

głosów Belgia uzyskała 29, to znaczy o 3 mniej, niż potrzebna większość 2/3, wobec czego próba jej nie została uwzględniona. W związku z tem wzrastają szanse Finlandji, której kandydatura będzie rozstrzygnięta na popołudniowym posiedzeniu Zgromadzenia. Wynik wyborów był niespodzianką dla zebranych i wywołał

wśród nich poruszenie. Rezultat wyborów jest powszechnie uważany za wypowiedzenie się przeciwko pewnej polityce wielkich mocarstw. Vandervelde, wityny długotrwałymi oklaskami, złożył deklarację, w której zaznaczył, że według jego pojęcia, wynik głosowania nie zwraca się bynajmniej przeciwko Belgji. Uważa

on, że Zgromadzenie chciało tylko w ten sposób potwierdzić zasady, ustalone zeszłego roku w czasie reorganizacji systemu wyborów na miejsce niestałe w Radzie. Po deklaracji rozległy się ponownie w sali gorące oklaski. Posiedzenie przerwano z kolei, wobec mającego się rozpocząć posiedzenia Rady.

Niemcy przeciw kandydaturze Finlandji.

BERLIN, 15 IX. (Pat.) „Vorwaerts” w depeszy z Genewy stwierdza, że największe szanse wyboru na miejsce Czechosłowacji do Rady Ligi posiada Finlandja i wyraża niezadowolone, że w kołach delegacji niemieckiej zaznacza się niechęć do tej kandydatury. Strona niemiecka ma stać na stanowisku, że jest rzeczą niezbyt pożądaną, aby 3 państwa sąsiadujące z Rosją Sowiecką zasiadały w Radzie Ligi Narodów, ponieważ to może wywołać niezadowolone Rosji. Poza tem Niemcy nie mile

odczuły fakt, że Finlandja kilkakrotnie stawiła wnioski, zwracając się przeciwko jakimkolwiek osłabieniu postanowień § 16 paktu Ligi Narodów. „Vorwaerts” oświadczył, że byłoby to rzeczą niepożądaną, gdyby Niemcy kierując się zbytnimi względami w stosunku do Rosji Sowieckiej, zrażały do siebie państwa skandy-nawskie i bałtyckie nie mające obecnie przedstawicielstwa w Radzie i wysuwające już poraz drugi kandydaturę Finlandji.

Mowa Vanderwedelego.

GENEWA, 15 IX. (Pat.) (Havas). W przemówieniu swem wygłoszonym po głosowaniu nad wnioskiem Belgji w sprawie reelekcji do Rady Ligi Narodów, Vandervelde zaznaczył między innymi, iż Belgja niezrażona wynikiem głosowania, współpracować będzie nadal jaknajwyżej i z celem zaparcie się nad dziełem pokojowym Ligi Narodów. Briand i Chamberlain składali Vanderveldemu gratulacje z powodu pełnego

godności stanowiska Belgji. Za Belgję głosował między innymi, zupełnie jawnie, Stressemann. Wynik głosowania — dodaje od siebie korespondent Havasa — nie godzi ani w rząd ani w naród belgijski, lecz był wynikiem sprzeciwu co do samych zasad ze strony niektórych delegacji, występujących przeciwko ponownej wybieralności członków Rady Ligi.

Prasa niemiecka o wypadku kandydatury belgijskiej.

BERLIN, 15 IX. (Pat.) Cała prasa berlińska podejmuje obszernie sprawozdanie z dzisiejszego głosowania na zgromadzeniu plenarnem Ligi w sprawie ponownego wyboru Belgji. Dzienniki stwierdzają jednomyślnie, że wynik głosowania spowodowany został przez niezadowolone mniejszych państw, które połączyły się w tej sprawie przeciwko mocarstwom większym. Półurzędowa Taegliche Rundschau podaje w bardzo ogólnikowej i ostrożnej formie wiadomość o stanowisku Niemiec w tem gło-

sowaniu. „Taegliche Rundschau” pisze, że w kołach Ligi Narodów składają się do poglądu, że delegacja niemiecka oddała swój głos za ponownym wyborem Belgji. Tylko „Vorwaerts” twierdzi kategorycznie, że delegacja niemiecka z całą pewnością głosowała za Belgją i tem samem dotrzywała przyrzeczenia, którego inne państwa nie dotrzywały, przed głosowaniem bowiem 38 państw zapewniło delegację belgijską, że się opowie za jej wnioskiem.

Antypolskie intryki ukraińców.

GENEWA, 13 IX. (Pat.) (Szwajcarska Agencja Telegraficzna). Delegacja narodowa zachodniej Ukrainy przybyła tu w celu złożenia na ręce przewodniczącego Zgromadzenia Ligi Narodów memorandum podpisane przez przewodniczącego ukraińskiej rady narodowej d-ra Eugenjusza Petruszewicza. Memorandum protestuje przeciwko temu, że około 8.000.000 ukraińców, wbrew zasadzie samostanowienia narodów, musi żyć pod panowaniem polskim, rumuńskim i czechosłowackim. Memorandum zaznacza, że wzmiankowane państwa prowa-

dzą w stosunku do zachodnich ukraińców politykę ucisku w dziedzinie językowej i etnicznej. Polityka ta ma na celu — zdaniem memorandum — umiędzynarodowienie ludności ukraińskiej. Nie są nawt przestrzegane postanowienia dotyczące mniejszości narodowych. Memorandum domaga się autonomji dla terytoriów ukraińskich i rewizji postanowień na zasadzie których ukraińcy wbrew swojej woli zostali oddani pod panowanie innych państw, a narazie przynajmniej poszanowania postanowień w sprawie mniejszości narodowych.

Sprawa Westerplatte w Radzie Ligi Narodów.

GENEWA, 15 IX. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ligi Narodów weszła pod obrady sprawa próby senatu w.m. Gdańska o rewizję postanowień Rady Ligi dotyczących oddania Westerplatte dla celów wyładunku i magazynowania materiałów amunicyjnych przeznaczonych dla Polski. Odczytano opinię komitetu prawników, w skład którego weszli przedstawiciele państw reprezentowanych w Radzie Ligi. Komitet prawników przypomina, że umowa polsko-gdańska ustanawiająca procedurę przy rozstrzygnięciu zatargów, nie zawiera nic coby mogło wskazywać na dopuszczalność, bez zgody stron, rewizji postanowień w ostatniej instancji, którą jest Rada Ligi Narodów i że w tym wypadku należy przez analogję stosować zasadę, że rewizja tego rodzaju postanowień mogłaby mieć miejsce tylko wówczas, gdyby co do tego były wprowadzone do umowy zawczasu odpowiednie klauzule. Komitet nie może również wziąć pod uwagę motywu stwierdzenia nowego faktu nieznanego w chwili wydania decyzji, gdyż, jak stwierdza komitet prawników — fakt istnienia na terytorjum Polski portu w Gdyni był znany i uwzględniony przy wydawaniu decyzji Rady Ligi w r. 1924 mocą której Westerplatte oddane zostało do użytku Polski. Następnie powołując się na postanowienia art. 104 traktatu wersalskiego

i konwencji polsko-gdańskiej z r. 1920, które stwierdzają prawa Polski do korzystania z portu gdańskiego dla wszelkich czynności wwozowych i wywozowych, bez żadnych ograniczeń co do rodzaju towarów, komitet prawników podkreśla, że Polska ma niezaprzeczalne prawa do korzystania z odpowiedniego miejsca w porcie gdańskim dla transportu i wyładunku amunicji, że miejsce to otrzymała w drodze uchwały i że wobec tego, bez wspólnej zgody zainteresowanych stron, postanowienia w kwestji Westerplatte nie mogą ulegć zmianie. Rada Ligi, po wysłuchaniu raportu przewodniczącego Villegasa, postanowiła bez sprzeciwu nie rozpatrywać wcale wniosku senatu gdańskiego.

GENEWA, 15 IX. (Pat.) (Szwajcarska Agencja Telegraficzna) Rada Ligi Narodów na swem dzisiejszym przedpołudniowym posiedzeniu zatwierdziła ostatecznie projekt emisji pożyczki greckiej w sumie 9 milionów funtów sterlingów. Następnie Rada Ligi przyjęła opinię specjalnego komitetu prawników wydaną w związku z prośbą senatu w.m. Gdańska w której senat prosi, ażeby Rada Ligi unieważniła swą uchwałę z 1924 r. co do użytkowania półwyspu Westerplatte na składy amunicji polskiej przewożonej przez terytorjum w.m. Gdańska, Komitet prawników oświadcza, że wznowienie dyskusji nad raz po-

wziętą decyzją jest możliwe tylko o tyle o ile zaszły nowe faktyczne okoliczności i o ile obie strony mające ze sobą spór wyrażą zgodę na zmianę postanowień umowy. Na wniosek min. Stressemanna sprawa użytkowania Westerplatte jako składu amunicyjnego, odroczone została do następnych obrad Rady Ligi. Z kolei Rada Ligi wyraziła swą gotowość zbadania, zgodnie z prośbą rządu bułgarskiego, sprawy emisji bułgarskiej pożyczki zagranicznej na cele sanacji finansowej.

BERLIN, 15 IX. (Pat.). Prasa niemiecka omawia obszernie orze-

czenie specjalnego komitetu prawników w sprawie Westerplatte, podkreślając, że orzeczenie to ma stronę pozytywną wyrażającą się w tem, iż orzeczenia Rady Ligi mogą ulegać zmianie w razie zaistnienia nowego stanu faktycznego. Natomiast to samo orzeczenie posiada bardzo poważną stronę ujemną, mianowicie unieważnia zatwierdzenie sprawy Westerplatte już na bieżącej sesji Rady Ligi. Deutsche Allgemeine Zeitung podkreśla, że koniecznym będzie nowe postępowanie wobec wysokiego komisarza Ligi w Gdańsku.

Wznowienie prac Reichstagu.

BERLIN, 15 IX. (Pat.) Pierwsze posiedzenie Reichstagu po przerwie letniej wyznaczono na dzień 17 października pod warunkiem, że do tego czasu właściwe instytucje rządowe rozpatrzą ustawę szkolną i zajmą wobec niej stanowisko. Przy tej okazji doszło do ponownej scysji między rządem Rzeszy a rządem pruskim. Ponieważ w wczorajszym posiedzeniu rady ministrów minister

Keudel przypisał rządowi pruskiemu winę za opóźnione rozpatrywanie ustawy szkolnej, obecny na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów kanclerz dr. Marx musiał złożyć sprostowanie w tym kierunku, że rząd pruski dotrzymał wszystkich terminów. Próba spowodowania scysji pomiędzy frakcją centralną a resztą stronnictw rządowych w Prusach, spełzła tym razem na niczym.

Program b. prezydenta Millerand'a.

ALENÇON, 15 IX. (Pat.) Millerand przemawiając tutaj na zgromadzeniu przedwyborczym, przedstawił swój program, który ujął w dwóch słowach: „Wolność i Ojczyzna”. Krytykował on politykę kartelu i zalecał zerwanie stosunków z sowietami. Millerand zaznaczył, że błąd układów locerneckich polega na tem, że nie dają one gwarancji bezpieczeństwa

wa wschodnim sąsiadom Niemiec, tak jak to jest przewidziane w stosunku do sąsiadów zachodnich. Niemcy — zaznaczył mówca — nie będą mogły położyć ręki na korytarz gdański lub na Górny Śląsk, nie wzniesząc jednocześnie pożogi światowej. Dopóki taka możliwość będzie istniała, nie zrezygnujemy z naszej siły, aby mógł być bezpiecznym.

Proces przeciw zamachowcom ukraińskim w Krakowie.

KRAKÓW, 15 IX. (Pat.) Dziś w tutejszym sądzie okręgowym karnym przed wzmożonym trybunałem rozpoczęła się rozprawa, która stanowi epilog licznych aresztowań dokonanych w lipcu roku ub. w zachodniej i środkowej Małopolsce. Po calorocznem śledztwie prokuratura przygotowała akt oskarżenia przeciwko 36 u oskarżonym, przeważnie

ukraińcom, którzy, jako członkowie tajnej ukraińskiej organizacji wojskowej, zdradzali tajemnice armji polskiej na rzecz państw ościennych. Rozprawa potrwa około 2-3 miesięcy i przez cały czas odbywać się będzie przy drzwiach zamkniętych. Wśród oskarżonych znajduje się niejaką Pipczyńska, była buchalterka jednej z krakowskich księgarń.

Proces komsomolców w Nowogrodku.

NOWOGRODEK, 15 IX. (Pat.) Dziś w tutejszym sądzie okręgowym, o godz. 13-iej nad ranem, zapadł wyrok w sprawie 15-tu komsomolców. 2-ch z nich skaza-

no na 2 lata domu poprawy, reszta na 1 rok. Wszystkim zalicyzony został areszt prewencyjny od 4-ch do 8-miu miesięcy.

Stosunki litewsko-niemieckie.

BERLIN, 15 IX. (Pat.) Jak donosi Tägliche Rundschau, wynik rozmów, jakie w końcu września ma przeprowadzić w Berlinie premjer Waldemaras z ministrem

Stressemannem, ma być ujęty formą protokółu wspólnego, który będzie punktem wyjścia do traktatowego uregulowania stosunków niemiecko-litewskich.

Manewry sowieckiej floty czarnomorskiej.

MOSKWA, 15 IX. (Pat.) Rozpoczęły się w obecności Rykova

manewry sowieckiej floty czarnomorskiej.

Wiadomości telegraficzne.

Wybory w Irlandji.

DUBLIN, 15 IX. (Pat.) W całym wolnym państwie Irlandzkiem odbywa się dziś głosowanie do parlamentu. Wyniki wyborów ogłoszone zostaną w początkach przyszłego tygodnia. Podział mandatów przeprowadzony będzie na zasadzie proporcjonalności. Z ogólnej liczby 152 mandatów polskich do Daili'u, 3 zostały już przyznane trzem przedstawicielom niezależnym uniwersytetów, powołanym ponownie i jednomyślnie.

450-lecie istnienia uniwersytetu w Upsali.

STOKHOLM, 15 IX. (Pat.) Król szwedzki w otoczeniu następcy tronu i kilku członków rodziny królewskiej, udał się dziś rano do Upsali, dokąd przybyli również liczni przedstawiciele zagraniczni, uniwersytetów, akademji i instytucyj naukowych na uroczystości jubileuszowe 450-lecia istnienia uniwersytetu uppsalskiego.

Tajfun w Japonji.

TOKIO, 15 IX. (Pat.) Szkody, które wyrządził w Yokohamie tajfun obliczane są na pół miliona yen. Cyklon szedł falą szerokości 60 jardów pozostawiając na swej drodze ruiny domów. 30 osób odniosło rany. Wielki garaż, w

którym znajdowało się 30 dorożek samochodowych, zawalił się. Dorożki są przeważnie zniszczone. Wagony towarowe zostały uniesione prądem powietrza daleko od miejsca postoju. Słupy telegraficzne są wyrwane. Ramy okienne połamane. Sztaby metalowe pogięte.

TOKIO, 15 IX. (Pat.) Według doniesień z wyspy Kiusiu, 2000 żołnierzy pomagało organizacjom lokalnym przy poszukiwaniu ofiar katastrofy. Znalaziono 400 trupów. 500 statków rybackich zginęło na morzu. W Nagasaki utonęło 25 rybaków. W stacji klimatycznej Kawadziri powódź zniszczyła zupełnie 12 hoteli.

Śnieg w górach.

ZAKOPANE, 15 IX. (Pat.) Dziś w nocy spadł śnieg w górach na wysokości około 2000 metrów. Skutkiem tego w Zakopanem temperatura bardzo się obniżyła. Rano termometr wskazywał 2 stopnie ponad zerem. W ciągu dnia jednak wypogodziło się i można przypuszczać, że pogoda się utrzyma.

Upały w Ameryce.

PARYŻ, 15 IX. (Pat.) „New-York Herald” donosi z Chicago, że stan Illinois został ogarnięty falą niezwykłych upałów. Temperatura dochodzi do 100° F. Szkoły zostały zamknięte. W Chicago zmarły skutkiem gorąca 4 osoby, w stanie St. Louis—2 osoby.

Konflikt dojrzewa.

Tak się już złożyło od czasu przewrotu majowego, że Sejm i Senat stały się tylko dekoracją, istniejącą w tym tylko celu, żeby zachować nazwę państwa pozory istnienia w Polsce ustroju demokratycznego.

Sejm nie odgrywa dziś w państwie tej roli, którą odgrywać powinien. Z sejmowładztwa wpaśliśmy w inną kraciwość, mamy dziś rząd, nad którym niema faktycznie żadnej kontroli. Rząd lekceważy reprezentację narodu, a ta reprezentacja unikała dotychczas konfliktu z rządem.

Taki stan rzeczy należy uważać, niezależnie od poglądów na parlamentarizm, za niezdrowy i szkodliwy.

Przy każdym ustroju konieczna jest wyraźna odpowiedzialność. Dziś takiej wyraźnej odpowiedzialności niema. Przy absolutyzmie względnie dyktaturze, dyktator chociaż formalnie przed nikim nieodpowiedzialny, bierze na siebie odpowiedzialność przed narodem i historią.

W ustroju parlamentarnym — parlament jest odpowiedzialny za to, co się dzieje w państwie. W naszym państwie istnieje dyktatura obok parlamentu, obranego na zasadach ultra-demokratycznych. Stąd żaden z tych dwóch czynników państwowych niema wyraźnego poczucia odpowiedzialności. Dlatego możliwe są u nas takie rzeczy, które gdzieindziej byłyby nie do pomyślenia.

Parlament uchyla się od konfliktu z rządem, bo ma możliwość wytlumaczenia się przed opinią publiczną, że ulega przemocy. Z drugiej strony rząd zawsze może się zasłonić zachowaniem form konstytucyjnych.

Obóz narodowy już oddawna dąży do zlikwidowania tej niewyraźnej sytuacji występującej stale w opozycji do rządu.

Stronnictwa narodowe miały to właśnie na celu, gdy głosowały za prawem samorzeczności Sejmu, aczkolwiek w zasadzie były temu przeciwnie.

Drogą do tej niezbędnej dla dobra Polski likwidacji dwójności naszego ustroju, może być tylko konflikt pomiędzy rządem a Sejmem, którego wynikiem musi być przedjęcie później, albo przekreślenie Konstytucji i przyjęcie przez jednostkę pełnej odpowiedzialności, albo odwołanie się do woli narodu i zastosowania się do tej woli.

Taki konflikt jest konieczny, gdyż obecna sytuacja doprowadziła już do tego, że nawet vice-premier zmuszony jest przyznać, że zapatrzy się pesymistycznie na najbliższą przyszłość. A więc już nawet p. Bartel nie ma odwagi nucić w dalszym ciągu tych różnych obietnic, od których się roilo w oświadczeniach rządowych i w prasie rządowej od maja roku ubiegłego, aż do lata roku bieżącego.

Najwyższy czas wyjaśnić, kto jest odpowiedzialny za zawiedzione nadzieje.

Dziś są już poważne dane, że konflikt dojrzewa. Rząd rzucił Sejmowi wyzwanie, na które nawet najbardziej oportunistyczne stronnictwa nie mogą pozostać obojętne. Wyzwanie tem jaskrawsze i tembardziej drażniące, że niepotrzebne i bezcelowe.

W myśl Konstytucji sesja ciał ustawodawczych powinna być zwołana i otwarta do dnia 10 b. m. Tymczasem rząd wyznaczył otwarcie sesji sejmowej na dzień 13 b. m. a sesji Senatu na 24 b. m.

Są to dwie naraz sprzeczności z Konstytucją—odwlekanie terminu otwarcia sesji i oddzielne traktowanie Sejmu i Senatu.

Szczególnie rażąca jest to pierwsza. Co komu przyszło z tego, albo co komu mogło zaszkodzić przesunięciu terminu otwarcia sejmu o trzy dni? Wszak trzydniowa zwłoka nie odgrywała dla rządu żadnej roli.

Natomiast jeżeli chodzi o praworządność, zwłoka ta jest jej poważnym pogwałceniem.

Właśnie po to mamy Konstytucję, żeby była zachowywana dokładnie. Właśnie po to Konstytucja ma, w zasadzie stosunku wzajemnego władz państwowych przepisy drobiazgowo, żeby nie było nadużyć. Jeżeli zatem mowa jest o terminie dwutygodniowym dla zwołania Sejmu, nie można tego terminu przekroczyć ani o jeden dzień. Drobnie przekroczenie prawa toruje drogę do grubych przekroczeń i osłabia powagę prawa.

Nie sposób wytłumaczyć tego przekroczenia inaczej, jak tylko wyraźną chęcią podkreślenia lekceważenia prawa.

Na takie lekceważenie parlament musi zareagować. To jest pierwsza przyczyna dojrzewającego konfliktu, a poza nią są jeszcze inne.

A więc ustawa prasowa, co do której słycać, że rząd uważa za uchylenie jej za kłamstwo, dalej sprawa samorzeczności Sejmu, która ma być środkiem samobójczej obrony Sejmu przed przemocą, a którą rząd również stawia na ostrzu miecza, wreszcie drażliwa i bolesna sprawa tajemniczego zniknięcia generała Zagórskiego.

Wszystkie te sprawy stanowią podłoże przyszłego konfliktu pomiędzy rządem a parlamentem.

Stoimy w przededniu tego konfliktu, którego oddawna z niecierpliwością oczekujemy. Rząd może wprowadzić od konfliktu uchylić się, zamykając sesję sejmową na samym jej początku, ale będzie to nie zażegnanie, tylko odwołanie konfliktu, który później wystąpi z tem większą siłą.

Rządowi będą potrzebne kredyty podatkowe, będzie więc musiał z Sejmem się zetknąć w najbliższej przyszłości.

Ten pożądany konflikt musi doprowadzić do wyjaśnienia, czy mamy w Polsce dyktaturę, czy ustrój parlamentarny. **St. Kł.**

Z LITWY.

Prasa Woldemarasa o wypadkach w Litwie.

Lietuwis, organ narodowców, na temat taurogowskich wypadków pisze "p. t. „Dokąd oni prowadzą”.

Po wypadkach 17 grudnia lewica z areny publicznej przeszła do działalności ukrytej, zyskując plany przewrotu. Utraciliśmy władzę, zaprzęgną ona jej wielce. Jak widać, nie dopięła ona jeszcze swego celu — bolszewizmu w Litwie. Jaka droga postępowania została obrana, pokazał wypadek z Pejaušem.

„Po 17 grudnia zaczęły się tworzyć tak zw. komitety obrony Konstytucji Litwy. Z odezw, rozpowszechnianych przez te komitety stawało się jasnym, iż są to organizacje tego samego bloku lewicowego, który został obalony. Z wydawanego w Rydze pisma „Laudis Balsas” widać, iż komitety te mają za zadanie organizowanie zbrojnych powstań oraz iż bierze w nich udział cała opozycja lewicowa, zaczynając od lu-

dowców z socjaldemokratami i kończąc na komunistach. Na łamach tego agitacyjnego pisma wszędzie zaznacza się fakt, iż cała opozycja podała sobie ręce.

Jakie zaś są w istocie cele tych komitetów obrony Konstytucji, wykazały ostatnie wypadki w Taurogach.

Dlaczego obrano Taurogi? Był to najślabszy punkt w całym państwie. Co prawda, znajdował się tam komendant wojenny, lecz był on prawie sam jeden, gdyż poza swą kancelarią nie miał wcale żołnierzy. Naczelnik powstań miał w swej dyspozycji za ledwie kilku policjantów w Taurogach. Taurogi więc były jednym z najbardziej otwartych, najmniej ochronnych miejsc.

Powstanie w Taurogach zostało zlikwidowane. Bardziej szczegółowych i ścisłych wiadomości dostarczył śledztwo i sąd. Jednakże istotny jego sens jest już dzisiaj jasny.

Ludowcy wypierają się udziału w nieudanym zamachu stanu.

Organ partii ludowców „Lietuvos Žinios” zamieścił artykuł zaprzeczający udziałowi partii ludowiaków (ludowców) w próbie przewrotu w Litwie.

Gazeta zapewnia, że kpt. Majiusa nie należał do partii. „Gdyby jednak fakt ten miał miejsce, nie

należy dziwić się, gdyż wśród 270 tys. głosów, które padły na listy ludowców, mogą znajdować się elementy niepożądane.”

Wreszcie udział kpt. Majiusa w powstaniu nie został jeszcze udowodniony.

Ograniczenie wwozu litewskiego do Niemiec.

Jak dowiaduje się „Koenigsberger Tageblatt”, komisarz rządowy w Gumbinnen całkowicie zakazał wwozu baraniny i łoju wółowego z Litwy i kraju Klej-

pedkiego. Dozwolonym jest jedynie wwoz wieprzowiny i słoniny w dotychczasowych rozmiarach.

Zakaz emigracji z Litwy.

Litewskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych komunikuje, że według uchwały Gabinetu Minist-

row z dn. 12 września 1927 r. zostaje całkowicie wzbroniona bezpłatna emigracja z Litwy.

Na mocy tej uchwały będzie zezwolone na wyjazd do 18 września b. r. tylko tym, którzy otrzymali karty okrętowe do 12 września b. r.

Sejm i Rząd.

Vice-premier Bartel u marszałka Senatu.

Wczoraj w godzinach popołudniowych p. vice-premier Bartel odwiedził marszałka Senatu Trampczyńskiego i odbył z nim prawie godzinną konferencję.

Posiedzenie komisji budżetowej.

Przewodniczący sejmowej komisji budżetowej poseł Rymar zwołał posiedzenie tej komisji na poniedziałek 19 b. m. o godz. 10 tej rano. Na posiedzeniu tem mają być rozpatrywane wnioski dotyczące klęsk elementarnych oraz wnioski zgłoszone a nie zatłwione podczas ostatniej sesji sejmowej dotyczące gospodarczego położenia Państwa.

Posel żydowski konsulem jeneralnym.

W n-rze z dnia 14 b. m. „Monitora Polskiego” znajduje się mianowanie posła dr. Bernarda Hausnera, członka Koła żydowskiego, konsulem jeneralnym II klasy w 5 stopniu służbowym z powierzeniem kierownictwa konsulatatu Rzeczypospolitej polskiej w Haifie z d. 1 września r. b.

Żądania pracowników kolejowych.

W dn. 13 b. m. prezes Głównego Zw. Urzęd. Kolejowych p. Lempke interweniował u p. Ministra Komunikacji inż. Romockiego w ogólnych sprawach uposażeniowych dla urzędników kolejowych, a ponadto poruszył sprawę wypłacenia dodatku na zakupu zimowe, wychodząc z założenia, że otrzymany wyrównawczy zasiłek mieszkaniowy pracownikom w niższych grupach uposażeniowych dał znikomy efekt.

P. Minister oświadczył, że niejednokrotnie dawał swój wyraz troski o byt pracowników kolejowych, sprawa ta jednak może być zdecydowana w łonie całego Rządu.

Dowiadujemy się, że w związku z odpowiedzią p. Ministra Romockiego Zarząd Gł. Z. U. K. z podobną petycją zwrócił się do Rady Ministrów.

Rozporządzenia działające wstecz.

„Rzeczpospolita” podaje: W „Dzienniku Personalnym Ministerstwa Spraw Wojskowych” (Nr. 23) z dnia 10 b. m. znajdujemy następujących kilka rozkazów:

I — (na str. 268)

„Unieważnienie Dekretu z dn. 29.11.1923 r. (ogł. w Dz. Person. nr. 76 23) w części dotyczącej przeniesienia do rezerwy w korpusie oficerów piechoty ppłk. S. G. Sławka Walerego 43 p. p. (Zarz. z dn. 24.8.1927 r.—B. P. L. 12872-II)”.
II—(na str. 275 w tymże numerze)

„Przenoszący w stan nieczynny: na podstawie art. 65 pkt. 1 lit. a ustawy z dn. 23.3.1922 roku o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów W. P. bez poborów w korpusie oficerów piechoty ppłk. S. G. Sławka Walerego 43 p. p. na przeciąg 36 miesięcy z dn. 31.12.1923 r.”
III—(na str. 276 w tymże numerze)

„Powołuje ze stanu nieczynnego w korpusie oficerów piechoty z dn. 1.1.1927 r. ppłk. S. G. Sławka Walerego (n. e.) 43 p. p. z przeniesieniem do kadry ofic. piech. i przydzielam go do Gen. Insp. Sił Zbr. na stan. III ofic. do zleceń z równoczesnym przeniesieniem służbowym do Prezydium Rady Ministrów”.

Z życia katolickiego.

Odezwa J. Em. Ks. Kardynała Prymasa w sprawie sprawozdania zwłok ś. p. Ks. Kardynała Mieczysława Ledóchowskiego.

Objeżdżając historyczną i kościelną spuściznę po onych wielkich poprzednikach na Stolicy Prymasowskiej, przejąłem obowiązki troszczenia się o to, by nie zacierala się pamięć ich prac i zasług i by należycie szanowano i czczono ich groby.

Nie wielu Prymasów okryło Stolicę św. Wojciecha taką chwałą, jak ś. p. Ks. Kard. Mieczysław Ledóchowski. Oddał on już na komitę przysługi Stolicy św. będąc w papieskiej służbie dyplomatycznej. Objąwszy zaś rządy Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej nie tylko jakojaśniał niepospolitami zaletami pasterskimi, lecz gdy dla Kościoła nastaly czasy ucisku, umiał bronić jego praw i swobody z wielką godnością i nieugiętą mocą ducha. Za święte prawa Kościoła był karany grzywnami i więziony w Ostrowie, gdzie go spotkało wyniesienie do godności kardynalskiej przez Papieża Piusa IX. Zmuszony do opuszcze-

nia kraju sprawował w Rzymie ważne urzędy kurjalne z wielkim oddaniem dla Stolicy św. Ostatnie zaś 10 lat pracowitego i szlachetnego życia poświęcił zupełnie rozwojowi Misji katolickich, zajmując wysokie stanowisko Prefekta św. Kongregacji Propagandy.

Był życzeniem ś. p. Kard. Ledóchowskiego, by jego zwłoki spoczęły na ziemi polskiej. To też po jego śmierci w roku 1902 sprowadzono z Rzymu jego serce i złożono w Katedrze Gnieźnieńskiej. W roku 1914 zaś czyniono przygotowania, by przenieść do Poznania jego zwłoki, lecz wybuch wojny światowej uniemożliwił ten zamiar.

Nadeszła wreszcie chwila spełnienia życzeń Prymasa Wyznawcy. Za zgodą Stolicy św., z końcem b. m. szczątki jego zostaną przewiezione do Polski z okazji akademickiego Kongresu Misyjnego i uroczystie złożone będą na wieczny spoczynek w Katedrze Poznańskiej.

Zycząc sobie, by obie archidiecezje z tej okazji uczciły zasługi wielkiego Prymasa, biorąc udział w obrzędach pogrzebowych w Poznaniu i urządzając nabożeństwa żałobne po parafjach. W mowach żałobnych zechcą Wielebni Księża podnieść tak aktualne w obecnej chwili przykłady niezłomnej wierności ś. p. Kard. Ledóchowskiego dla Kościoła i Stolicy św., jego męstwo w obronie wiary, jego pamiętne prace dla rozwoju Misji Katolickich.

Poznań, dnia 5 września 1927.

† August Kardynał Hlond Prymas Polski

Dobrowolne ofiary na pokrycie kosztów przewiezienia zwłok przysłać należy do Kurji Arcybiskupiej w Poznaniu. Powyższą odezwę zaś odczyta Wiel. Duchowieństwo z ambony w czwartą niedzielę września.

Ks. Jezuita o rozprawie Dmowskiego.

Poniżej podajemy streszczenie artykułu, napisanego na temat, którym zajął się ks. arcybiskup Ropp w głośnym artykule przeciwko broszurze R. Dmowskiego, przez ks. Urbana T. J. w „Przełędzie Powszechnym”, organie księży Jezuitów.

Ograniczamy się w tem streszczeniu do podania tych zdań autora, które stwierdzają katolickość poglądów, wypowiedzianych przez Dmowskiego, nie zajmując się narazie dalszymi politycznymi wnioskami, które autor wysnuwa.

Autor stwierdza na wstępie, że z wyrazem „nacionalizm” nie łączy jakiegos zasadniczo ujemnego znaczenia i twierdzi, że „różnice i przeciwieństwa, jakie w ogólnikowych i końcowych osądach nacionalizmu spotykamy, pochodzą stąd, że ścisłym przedmiotem tych sądów nie zawsze jest rzecz jedna i ta sama, chociaż nazywana tem samem imieniem”.

Dlatego autor uważa, że trzeba „podać rozpatrzeniu z osobna każdy z przejawów myśli czy polityki, jaki, albo sami jego wyznawcy, albo postronni uważają za należący do nacionalizmu i z osobna orzekać o wartości wewnętrznej każdego z tych przejawów. Stąd zaś wynikiem także taktycznego ustosunkowania się do wyznawców nacionalizmu, czyli do nacionalistów”.

Autor bowiem jest zdania, że „potępić w czambuł ani zwalczać nie należy nikogo, dlatego, że jest nacionalistą”. A dalej pisze, że „możliwy jest nacionalizm zupełnie poprawny i uzasadniony ze stanowiska rozumu i wiary”.

Jeżeli zaś były zastrzeżenia, to należy się, zdaniem autora, cieszyć, jeżeli się ukazują rzeczy, które mogą te zastrzeżenia usunąć. Ewolucję w tym właśnie kierunku upatruje autor w publikacji Dmowskiego „Kościół, naród i państwo”, stwierdzając, że „ma ona „znaczenie niepokądanego dokumentu i programu”. Dając oberne streszczenie pracy Dmowskiego, autor konkluduje, że Roman Dmowski wygłasza „zasadę o stosunku narodu polskiego do religii katolickiej zupełnie ze stanowiska katolickiego poprawnego”.

Autor z satysfakcją przytacza zdanie Dmowskiego, że „religia w życiu narodów jest najwyższem dobrem, które dla żadnego celu nie może być poświęcone”. Związuje zaś o wywodach Dmowskiego o nacionalizmie, powiada, że „te genyze nacionalizmu czytają katolik z prawdziwą satysfakcją i rzetelną wdzięcznością dla Romana Dmowskiego”, dochodzi ostatecznie do stwierdzenia, że „broszurą swoją umożliwił Roman Dmowski katolickiej publiczności zamknięcie polemiki, jaką od czasu do czasu musiała podejmować przeciwko różnym teorjom i aksjomatom skrajnego nacionalizmu”.

Jak widzimy, rozprawa ks. Urbana, T. J., w „Przełędzie Powszechnym” odbiega djamentalnie od artykułu ks. arc. Roppa, stwierdzając wyraźnie katolickość poglądów, wypowiedzianych przez Dmowskiego:

Różne.
— Program radia na piątek. Warszawa 1111 m. — 12.00 i 15.00 Komunikaty: 16.45 Komunikat harcerski: 17.00 Audycja dla dzieci p. t. „Jak Bolek został harcerzem”: 17.50 Nadprogram, komunikaty: 18.00 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Marja Barówna (fort), Bolesław Ginzburg (wiolonczela), prof. Jerzy Lefeld (akomp.). W programie: J. S. Bach, M. Bruch, Mendelssohn, Giszunow, Schumann — Liszt, Schubert-Liszt, Paganini-Liszt, Massenet, Poppo i Dawidow; 19.00 Komunikaty PAT; 19.35 Odczyt p. t. „O przepisach gry w piłkę

nożną” wygłosi p. A. Posner (dział „Sport i wychowanie fizyczne”); 20.00 Komunikat rolnicy: 20.30 Koncert wieczorny, symfoniczny, poświęcony utworom Beethovena. Wykonawcy: powiększona orkiestra. P. R. pod dyr. Józefa Ozmińskiego. Marja Wasowska-Rüdigerowa (fortep.) W przerwie koncertu biuletyn „Massager Polonais” w języku francuskim. W programie m. in.: Uwertura z „Coriolana” i Koncert fortepianowy Es-dur; 22.00 Komunikaty policji, sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT, nadprogram.



Wszelkowiawej sławy

LAMPY RADJOWE

marki

TELEFUNKEN

wyrodu Tow. „Osram”

dostarcza hurtowo

Polska Żarówka

„OSRAM” Sp. Akc.

Warszawa, Królewska 11.

Z całej Polski.

Pomoc dla powodzi.

W dniu 15 b. m. w apartamentach p. prezydentowej Mościckiej na Zamku królewskim w Warszawie, odbyła się w obecności członków prezydium komitetu i przedstawicieli prasy społecznej konferencja w sprawie niesienia pomocy ofiarom powodzi. Konferencję zagał dr. Chadzko pierwszy vice-przewodniczący komitetu. Z kolei prezes Zaglęniczy zdał sprawozdanie kasowe i poinformował o stanie klęski, z którego to sprawozdania wynika, że największe straty poniosło województwo stanisławowskie, na terenie którego utonęło 52 osoby. Liczba poszkodowanych podczas powodzi wynosi 38,396 rodzin w tem liczba rodzin potrzebujących doraźnej pomocy żywnościowej wynosi 9,635, a potrzebujących schronienia 954 rodzin, potrzebujących odzieży 828. Na terenie wojew. lwowskiego liczba rodzin poszkodowanych wskutek powodzi wynosi 13,988. Na terenie wojew. tarnopolskiego ilość zalanych gmin wynosi 29. Zasiewy zostały zniszczone w 75 proc. Na terenie wojew. krakowskiego ilość zalanych gmin wynosi 123. Zalane zostało częściowo miasto Gorlice. Straty w zasiewach w przybliżeniu sięgają półtora miliona zł. Ze sprawozdania kasowego wynika, że ofiary napływające do komitetu sięgają już 290,000 i pochodzą zarówno od instytucji jak i osób prywatnych. Wśród ostatnich znaczny procent stanowi ucząca się młodzież i urzędnicy. Napływają też ofiary w naturze w postaci ubrania i bielizny. Po skarbniku zabrał głos sekretarz dyr. Czarniński, który zapoznał zebranych z działalnością i siecią organizacyjną komitetu. Następnie p. Andrzej Strug, naoczny świadek powodzi, przedstawił swe wrażenia z Huculszczyzny podczas klęski. W końcu zebrania rozwinęła się krótka dyskusja w której uczestnicy konferencji podali szereg projektów przyjęcia z pomocy ludności dotkniętej powodzią.

Równocześnie zaś dotyczący sowe listy towarów, „posiadających cechy produkcji wytworzonej” oraz towarów, stanowiących przedmiot t. zw. handlu specjalnego, musiałyby uleść poważnej rewizji.

Poza wymienionymi, pozostałyby również kategorie obecnej IV dla handlu straganowego, oraz V-a i V-b dla handlu wędrownego. Prócz zaprojektowania powyższego podziału na kategorie, wniośnicz naczelnej Rady zmierzają do bliższego określenia terminów: wielki handel hurtowy, handel półhurtowy i mieszany, handel detaliczny drobny i straganowy.

Wreszcie celem osiągnięcia właściwego interpretowania nowych przepisów oraz wprowadzenia kontroli prawidłowości wykupywania patentów, propozycja naczelnej Rady zmierzają również do przywrócenia udziału czynnych obywatelskiego w lustracji przedsiębiorstw oraz do powołania rzeczoznawców, względnie zasięgnięcia opinii organizacji gospodarczych w wypadkach wątpliwych.

Esport cukru. Wywóz cukru w pierwszym półroczu r. b. był mniejszy, niż w tym samym okresie czasu r. ub. Podczas gdy bowiem w pierwszym półroczu 1926 r. wywieziono z Polski 1,421,197 centnarów metrycznych, wynosił esport w pierwszym półroczu 1927 tylko 1,187,337 cent. metr. Esport krysztalowy zmniejszył się o 300 tysięcy cent. metr. czyli o 50 proc., esport innych gatunków o 37 tysięcy cent. metr., czyli o blisko 25 proc. natomiast wywóz cukru surowego w pierwszym półroczu br. wzrósł w porównaniu z tym samym okresem ub. r. o 100,000 cent. metr. czyli o przeszło 15 proc. a wywóz rafinady o przeszło 17 proc. Esport poszczególnych gatunków przedstawiał się następująco: (pierwsza cyfra z pierwszego półroczu br., druga dla porównania z pierwszym 1926 roku „w centnarach metrycznych”): cukier 304,374—599,572, rafinada w

ŻYCIE EKONOMICZNE.

O zreformowaniu opłat za świadectwa przemysłowe.

Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego wystąpiła do Ministerstwa Skarbu w sprawie konieczności zasadniczego zreformowania opłat za świadectwa przemysłowe. W obszernej ugotowanym memoriale Naczelna Rada wykazuje wszystkie ujemne cechy, tego świadczenia, które straciwszy charakter zaliczek na podatek przemysłowy, stało się jednym z najmniej elastycznych, a zatem najbardziej nierównych podatków. Z tych względów zgłasza postulat zniesienia podatku przemysłowego w formie t. zw. opłat za świadectwa przemysłowe, a do czasu przeprowadzenia tej zasadniczej reformy domaga się: 1) poważnego zróżniczkowania taryf, dotyczącej kategorii patentów według cech, określających ścisłej domniemaną intratę względnie—przywrócenia omawianym opłatom charakteru zaliczek na podatek obrotowy, co niewątpliwie usunęłoby wszystkie braki i niedokładności przepisów o opłatach za świadectwa przemysłowe w sposób znacznie prostszy i radykalniejszy, a zarazem powszechniejszy; 2) zafiksowania i skodyfikowania szeregu zarządzeń, interpretujących dyspozycje ustawowe, donośnie kwalifikowane do kategorii patentów róż-

Na naszych pograniczych.

Litwini wysiedlają Rosjan.

W nocy z 14 na 15 b. m., w rejonie gm. Mejszagolskiej, litewska straż graniczna wysiedliła do Polski B. Andrejewa. B. Andrejew

z pochodzenia rosjanin, jest stałym mieszkańcem m. Kowna i posiada tam swą nieruchomość.

Zastrzelenie policjanta litewskiego.

Dnia 15 b. m. o godz. 9 m. n. 30 rano, na odcinku strażnicy Bukiszki, w powiecie Świeciańskim, został zastrzelony przez żołnierzy K. O. P. policjant litewskiej straży granicznej.

Wypadek ten zdarzył się w następujących okolicznościach: Około godziny 9 1/2 jeden z policjantów litewskiej straży granicznej przeszedł na nasz teren. Patrol K. O. P., w składzie szeregowców Trojana i Banducha zaważwał litwina do oddania

sta, tembardziej, że obecnie ze środków budżetowych robią się duże inwestycje na elektrowni miejskiej.

Kapitał potrzebny na budowę

rzeźni można otrzymać jedynie z zaciągniętej długoterminowej pożyczki lub też oddanie w koncesję eksploatacji nowej rzeźni na dłuższy szereg lat.

peczkach na głowie. Ks. Kanonik Lubianiec odprawił w kaplicy Mszę św., śpiewała ochrona i miejscowa szkoła powst. Matka Ledóchowska odmówiła głośno modlitwę błagalną za ojczyznę, działwa zaśpiewała „Bóże coś Polskę”.

Na uroczystości obecni byli: p. Rauer reprezentujący chorego p. Wojewodę, pan Kurator Ryniewicz, pan nacelnik szkół zawodowych, przedstawiciel sejmiku, matki niektórych uczniów i goście. Ogładano lokal, który się rozszerza i dobudowuje, wspaniałą kuchnię, czyściutkie sypialnie, klasy na wykłady i t. d. Na zajęcia praktyczne przeznaczają się dziennie 6 godzin, na nauki teoretyczne 2 godz.

Wykładami nie będą prócz Religii język polski, Hygiene, Pedagogika, Rachunkowość, Nauka Obywatelska, Teoria Gospodarstwa Domowego z szerokim działem zajęć praktycznych i ćwiczeń.

Po obejrzeniu wszystkiego odbył się akt poświęcenia nowej placówki przez ks. kanonika Lubianca, który w podniosłym przemówieniu mówił o celu tej szkoły mającej przygotować pod hasłem „Bóg i Ojczyzna” szeregi pracowników narodowi.

Przemawiał pan zastępca Wojewody, pan Kurator, p. nacelnik szkół zawodowych, przemówiła krótko czcigodna Matka Ledóchowska, dziękując władzom za poparcie jej instytucji i zwracając się do uczennic ze słowami serdecznymi, że wzywają na pracę i na bóg, a oremą ma być miłość, którą zdobyć muszą połowę ojczyzny.

Dziewczyny ze wzruszeniem słuchały przemówień podnoszących świętość hasła danej placówki wobec tak „zmaconych dziś sumień”.

Mły nastrój przy śniadaniu, dziecinna swoboda uczenia co się tu odrazu poczuły jak w domowej serdecznej atmosferze — mówią najlepiej o całym zakładzie.

Uczennice się jeszcze przyjmują. Listy adresowane tymczasowo do apteki p. Augustowskiego w Wilnie — Mickiewicza 10. Dla szkoły zawodowej w Czarnym Boże. | W. Z.

GIEŁDA. WARSZAWA, 15 IX. (Pat.) — Dolar 8,91—8,93—8,89. Holandia 358,47—359,37—357,57. Londyn 43,50—43,62—43,39. Nowy-York 8,93—8,95—8,91. Paryż 35,09—35,18—35,35. Praga 26,51—26,57—26,45. Szwajcaria 172,52—172,95—172,09. Wiedeń 126,05—126,36—125,74. Włochy 48,70—48,82—48,57.

Papiery procentowe: dolarowa 59,90, pożyczka dolarowa 83,75—84,00, pożyczka kolejowa 102,50, 5% konwersyjna 62,00, konwersyjna kolejowa 58,00, 8% listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnego oraz obligacje kom. Banku Gosp. Krajowego 92,00, 8% ziemskie 77,00, 4 1/2% ziemskie 56,25—55,75—56,50, 8% warszawskie 72,50—74,00—73,50.

Z KRAJU.

Napad na wieś zbrojnej bandy.

W nocy z 14 na 15 b. m. kilku uzbrojonych w karabiny bandytów napadło na znajdującą się na pograniczu polsko-sowieckim wieś Jaszówka gminy Dohnów powiatu Wileńskiego. Bandyci po steroryzowaniu miesz-

kańców tej wsi T. Szadyro i A. Urjencyka zrabowali im owce z chlewa. Kilku innym mieszkańcom zrabowali ubranie i inne rzeczy. Wycofując się ze wsi bandyci na postrach dali kilka strzałów.

Wydanie Litwie leutnanta Chmielewskiego.

Leutnant armii litewskiej Chmielewski, który, po popełnieniu całego szeregu defraudacyj na szkodę skarbu litewskiego, zbiegł przed kilku tygodniami do Polski, gdzie pochwycony został

przez nasze władze; onegdaj przewieziony został pod eskortą z więzienia Stefańskiego do granicy litewskiej, gdzie przez przedstawicieli K. O. P. wydano go placówce litewskiej.

Pożar.

Dn. 9 b. m. o g. 21 we wsi Dzedzino gm. Tumłowickiej, wskutek nieustalonej przyczyny przyspalił się dom mieszkalny i 2 chlewy na szkodę Ignacego Kwiczińskiego i Szymona Kornilowicza. Straty wynoszą 1.230 zł.

sów domowej roboty, oraz płótno wiejskie ogólnej wart. 1.180 zł.

Pożary lasu.

Dn. 6 b. m. o g. 13 wskutek nieustalonej przyczyny przyspalił się las rządowy w odległości 2 km. od Dziewiętniszek. Ogień zniszczył las na przestrzeni 1 i pół ha. Straty wynoszą 550 zł.

Kradzież w gm. Hoduciszkiej.

W nocy z 5 na 6 b. m. na szkodę Adama i Salomei Wierszyłów, zam. we wsi Bagdziuny gm. Hoduciszkiej, za pomocą włamania skradziono ubranie, 4 dywany domowej roboty, 7 obru-

żniętych przedmiotów, 7 obrusów domowej roboty, oraz płótno wiejskie ogólnej wart. 1.180 zł.

Poświęcenie Szkoły Zawodowej S. S. Urszulank.

Wracamy z uroczystości wielkiego znaczenia. Przybywa nam nowa placówka oświatowa i kulturalna, owiana duchem katolickim i polskim.

Matka Ledóchowska, znana z czasów niewoli jeszcze ze swej szerokiej a tak błogosławionej działalności społecznej, otworzyła w Czarnym Borze Szkołę Zawodową dla kierowniczek internatów i ochron. Czarny Bór miał od trzech lat dobrą sławę z powodu świetnie prowadzonej przez S. S. Urszulanki — ochrony (70 dzieci) i patrzeliśmy wszyscy na pełną poświęcenie pracę kierowniczką siostry Tyszkiewiczówny.

Dzisiaj S. S. Urszulanki stają tam do nowej pracy. Rzeczoną Szkołą Zawodową z kursem tryletnim, przyjmować ma panienki ze świadectwami 6-ciu klas szkoły średniej ogólnokształcącej i przygotować je do spalniana godnie obowiązków kierowniczek internatów i ochron.

Błędem jest jeszcze u nas

przekonanie, że kierowniczką podobnych zakładów może być pierwsza lepsza dziewczyna z pewnym zasobem wiadomości praktycznych. Zapominamy całkiem, że tam się kształcą nie tylko ręce i głowa, ale głównie dusza i serce setek i tysięcy dziewcząt. Ponoszą one w życie te zasady i hasła, którym służyły będąc w internatach i ochronach. Ideali kierowniczek znajdują wyznaczenie w setkach dusz młodych, a wrażliwych. To droga pracy u podstaw, pracy nad szerokimi warstwami, pracy dla swego narodu, „by go dźwignąć, uszczęśliwić”.

I nie można dosyć zachęcić naszych panienek do wstępowania do powyższego zakładu. Wiadomości tam zdobyte przydadzą się nie tylko przyszłej kierowniczką internatu ale i każdej przyszłej pani domu, każdej ziemiance, rozszerzą jej duszę, i wraz z zasobem wiedzy praktycznej, przygotują ją i nauczą pracy społecznej.

Na poświęceniu było już z dziesięciu panienek w bardzo estetycznych białych bretońskich cze-

5% warszawskie 61,75—61,50, 8% m. Piotrkowa 66,00.

Akcje: Bank Dyskontowy 133,50 Bank Handlowy 123,00, Bank Polski 139,00—138,00, Elektrownia w Dąbrowie 73,00—73,25, Siła i Światło 110,00, Czernik 1,03, Cukier 5,10—4,90, Wysoka 128,00 127,00—130,00, Węgiel 93,00—94,00, Nobel 48,00, Fitzner 6,50—

Przed otwarciem grobowca Szekspira.

Ze względu na fakt, że największe powagi historyczne i literackie świata wiedzą do dziś dnia gorący spór o to, czy Wiliam Szekspir był, czy nie był autorem „Makbeta”, „Hamleta”, „Otella”, „Króla Leara”, „Burzy” czy „Juljusza Cezara”, cała ludzkość kulturalna z ogromnym zainteresowaniem oczekuje, kiedy wreszcie snop światła nauki rozproszy tajemnicze mroki, otulające postać wielkiego poety.

Każdy nowy szczegół dotyczący osoby Szekspira, czy jego życia, szczegóły, który może przyczynić się do rozwiązania zagadki, chwytny jest z ogromnym niesłabnącym zainteresowaniem.

Ostatnio postanowiono w Anglii przyspieszyć ekshumację popiołów genialnego pisarza w nadziei uzyskania jakichś pewniejszych danych. Zamiar ten spotkał się z licznymi protestami, zwłaszcza, że Szekspir na pycie swego grobowca kazał wyryć taki napis:

„Zaklinam cię na miłość Chrystusa, przyjacielu, Strzeż się naruszać spokój zamkniętych tu prochów.

Błogosławiony człeku co uczisz ten kamień.

Przeklęty bądź ty, który rozrzucił me kości”.

Mimo głosów powstających przeciw ekshumacji doczesnych szczątków poety, zwyciężył pogląd, iż należy jej dokonać z całą powagą i czcią, wyłącznie dla celów naukowych”.

Pismo „Antiquarian” poruszając tę sprawę, zaostrza ją uwagą, że jeśli otwarcie sarkofagów Milona Cromwella, Edwarda I, Karola i czy Napoleona, bynajmniej nie było świętokradztwem, skoro go dokonano nie dla pustej ciekawości, można zająrzeć do trumny Szekspira, zwłaszcza jeśli chodzi o doszukiwanie się ziarna prawdy o legendzie, osnutej dokoła postaci geniusza.

PORADY KOSMETYCZNE

Pani Eugenji i Blondynce K. Zmarszczył i świejący włos są przyczyną przedwczesnej starości, powstałej na skutek zamotowania dostępu powietrza do tkanek skóry i niedawiania ich. Przez co nastąpiła zmiana materii. Należy bezwzględnie obmywać całe ciało Cosmopol sem. Czynnictwo tej nigdy nie zaniedbywać wówczas PP. odmienniej fizycznej i duchowej. Zadań innych kosmetycznych używać nie należy. Kupić w aptece lub składzie aptecznym. Gdymy nie było, zapłacić zgóry zł. 2,50 i zażądać sprowadzenia.

Sprawa budowy nowej rzeźni miejskiej w Wilnie.

W związku z wszczętą obecnie kwestią rzeźni miejskiej otrzymaliśmy od ławnika p. Łokućlewskiego szereg interesujących informacji. Zdaniem p. Łokućlewskiego obecnie egzystująca rzeźnia miejska przy ulicy Ponarskiej pomimo ciągłego remontu budynków i urządzeń oraz starań o utrzymanie jej zgodnie z wymaganiami higieny, przedstawia obiekt, który w najbliższej mierze nie odpowiada obecnym wymogom urzędzenia rzeźni, przeznaczoną dla dużego miasta, jakim jest Wilno. Budynki drewniane skupione na małej przestrzeni, budowane przeważnie bez fundamentów wymagają ciągłej naprawy, która również nie może być trwałą; brak chłodni, odpowiedniego budynku i urządzeń do oczyszczenia wnętrza i zabitych zwierząt, zakładu utylizacyjnego do przeróbki odpadków zwierzęcych—wszystko to wskazuje, że egzystująca obecnie rzeźnia nie może być długo tolerowaną na co już niejednokrotnie zwracały uwagę władze wojewódzkie i co zmusza Magistrat i Radę Miejską poważnie się zastanowić nad opracowaniem projektu budowy nowej rzeźni miejskiej.

Wobec tego, że przypuszczalnie koszt budowy nowej rzeźni miejskiej wyniesie około trzech milionów złotych i że z nowej rzeźni będzie miasto korzystało, być może, setki lat, jednym z najpierwszych zadań, przy opracowywaniu projektu budowy, jest wybranie odpowiedniego terenu na budowę, położonego przy torze lub bocznicy kolejowej, z obfitością wody i możliwą skalizacją terenu rzeźni. Jednocześnie przy wyborze terenu należy brać pod uwagę przyszły rozwój miasta, jego rozbudowę oraz możliwość budowy nowych

przedsiębiorstw i urządzeń miejskich, jak gazownię, młyn, piekarnia i t.p. aby te przedsiębiorstwa w przyszłości ze sobą nie kolidowały.

Plac zajęty obecnie przez Rzeźnię Miejską ma przestrzeń około 11.000 m.² jest stanowiącym za mały, aby mógł być sam brany pod uwagę przy projektowaniu budowy nowej rzeźni; lecz obok są położone place miejskie, zajęte obecnie przez targowiska bydlęce przestrzeni około 59.000 m.², plac zajęty przez czyszczenia miejskiego około 6.100 m.² i graniczący z temi placami niezabudowany plac prywatny, możliwy do nabycia przestrzeni około 13.000 m.², co razem z obecnym placem zajętym przez rzeźnię stanowi obiekt o przestrzeni około 89.000 m.², który już może być poważnie brany pod uwagę przy opracowaniu projektu budowy nowej rzeźni miejskiej.

Za budową nowej rzeźni na obecnych targowiskach bydlęcych przemawiają następujące względy: bliskość toru kolejowego, posiadane tam obecnie dobre obory dla bydła, dom dla administracji, doprowadzony wodociąg i kanalizacja, co dалоby możliwość stopniowego wznoszenia zabudowań nowej rzeźni i przenoszenia urządzeń ze starych budynków do nowych, nie czekając wykończenia całokształtu budowy rzeźni. W ten sposób chłodnia, której taki brak odczuwa obecnie rzeźnia, mogłaby już być zbudowaną w roku przyszłym zgodnie z opracowanym planem nowej rzeźni.

Stroną ujemną tego terenu może się okazać stosunkowo mała przestrzeń placów i zbyt bliska odległość od zabudowań miasta.

Koszt budowy nowej rzeźni przypuszczalnie wyniesie około trzech milionów złotych; kapitał powyższy nie może być zaczerpnięty z bieżących dochodów mia-

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Dzisiaj będą wyświetlane filmy: „Naręczony z dancingu” komedia w 8-aktach „NEGO LADU” komedia w 2-ach aktach. Początek seansów: w niedzielę, soboty i święta o godz. 4, w dni powszednie o g. 5 m. 30. Cena biletów: parter 60 gr., balkon — 30 gr. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza W. Szczańskiego. Ostatni seans o g. 10. Kasa czynna: w niedzielę, soboty i święta od godz. 3 m. 30 w inne dni o godz. 5. Anonsy: „Sybir i Carat”.

Nad program: „ZWYCZAJA CZAR-8-aktach „NEGO LADU” komedia w 2-ach aktach. Początek seansów: w niedzielę, soboty i święta o godz. 4, w dni powszednie o g. 5 m. 30. Cena biletów: parter 60 gr., balkon — 30 gr. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza W. Szczańskiego. Ostatni seans o g. 10. Kasa czynna: w niedzielę, soboty i święta od godz. 3 m. 30 w inne dni o godz. 5. Anonsy: „Sybir i Carat”.

ROZNE. W domu prywatnym bar-dzo smaczne zdrowe i obfite obiady domowe za 1,50 od godz. 2 do 5 Sw. Jerski zauł. 4 m. 17. 2124-1

Stenografji biurowej, parlamentarnej (lektura) wyucza listownie, szybko, najdoskonalej: Instytut Stenograficzny — Warszawa. — Kruca 26. Żądajcie prospektów, 24722—14

Poszukuję posady bony. Mogę przygotować dzieci do 1 kl. gimn. Mam świadectwa. Wilna 27 m. 14.

KINO „LUX” ul. Mickiewicza Nr. 11.

Dzisiaj Polska gwiazda filmowa ulubienica publiczności, nasza niezrównana MIA MARA w roli tytułowej wspaniałego obrazu dramatycznego „Dziewczyna z Piccadilly” w 2 serjach—11 akt. razem koncertowa. Początek o g. 4-ej.

Nad program: „ZWYCZAJA CZAR-8-aktach „NEGO LADU” komedia w 2-ach aktach. Początek seansów: w niedzielę, soboty i święta o godz. 4, w dni powszednie o g. 5 m. 30. Cena biletów: parter 60 gr., balkon — 30 gr. Orkiestra pod dyrykcją Kapelmistrza W. Szczańskiego. Ostatni seans o g. 10. Kasa czynna: w niedzielę, soboty i święta od godz. 3 m. 30 w inne dni o godz. 5. Anonsy: „Sybir i Carat”.

W domu prywatnym bar-dzo smaczne zdrowe i obfite obiady domowe za 1,50 od godz. 2 do 5 Sw. Jerski zauł. 4 m. 17. 2124-1

Stenografji biurowej, parlamentarnej (lektura) wyucza listownie, szybko, najdoskonalej: Instytut Stenograficzny — Warszawa. — Kruca 26. Żądajcie prospektów, 24722—14

Poszukuję posady bony. Mogę przygotować dzieci do 1 kl. gimn. Mam świadectwa. Wilna 27 m. 14.

PRZETARG.

Dowództwo 23 Baonu K. O. P. w Trokach ogłasza pisemny przetarg ofertowy na roboty remontowe gmachu rządowego w Nowych-Troках przy ul. Dominikańskiej 3 i zajętego przez kwaterymistrzostwo 22 Baonu K. O. P.

Przetarg odbędzie się w dniu 23-IX-1927 roku o godz. 11-ej w lokalu Kasyna Oficerskiego 22 Baonu K. O. P. w Nowych Trokach. Pisemne oferty winny być złożone w tymże dniu do godziny 11-ej u kwaterymistrza 22 Baonu K. O. P. w Nowych-Troках, łącznie z pokwitowaniem Kasy Skarbowej w wpłacone wadium przetargowe w wysokości 5%, zaofiarowane sumy. W ofercie winien być podany minimalny termin, w którym firma podejmuje się wykonać objętą niniejszym przetargiem robotę.

Ogólne warunki przetargu i ślepy kosztorys otrzymać można w Urzędzie Inż. pow. Wileńsko Trockiego w Wilnie ul. Ostrobramska Nr. 7, za zwrotem kosztów wykonania. Tam również można co dzień od godziny 12-ej do 13-ej przejrzeć ogólnie i techniczne warunki wykonania robót przez przedsiębiorców, projekt robót, projekt umowy, oraz ogólne przepisy Min. Rob. Publ. o przetargach które dla ofertanta są obowiązujące.

Dowództwo 22 Baonu K. O. P. zatręcza sobie prawo wyboru ofertanta uzależniając to od fachowych i finansowych zdolności przedsiębiorstwa, oraz prawo zredukowania ilości robót, lub nawet zupełnego ich zaniechania.

Ewentualne dodatkowe informacje można otrzymać w kancelarii Inż. pow. lub u Kwaterymistrza 22 Baonu K. O. P. w Nowych-Troках.

1370 Dowództwo 23 Baonu K. O. P.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza przetarg na rewidycję materiałów kolejowych o obrotie Dyrekcji. Oferty należy złożyć do godz. 12 tej dnia 15-go października 1927 roku do Prezydium Dyrekcji, Wilno, ul. Słowackiego Nr. 2, na każdy powiat osobno.

Szczegółowych informacji o warunkach przetargu udziela Wydział Kolei Wąskotorowych Dyrekcji K. P. w Wilnie, pokój Nr. 31, w godzinach urzędowych.

1401-0 Dyrekcja P. K. P. w Wilnie.

Ludzie zdolni i energiczni zamieszkałi po wsiach i miasteczkach, znani i dobrze widziani w swojej okolicy i mogący przedstawić gwarancje materialne, znajdują się i t. p. Zgłaszać się listownie lub osobiście do firmy: ZYGMUNT NAGRODZKI w WILNIE, ul. Zawalna 11-a. Skład maszyn i narzędzi rolniczych.

FORTEPIANY, PIANINA, I FISHARMONJE pierwszorzędných fabrycznych i krajowych firm nowe i używane sprzedaje i wynajmuje K. Dąbrowska WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6.

LEKARZE Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8 1/2 — 11 4—8. W. Z. P. 29

Dr. Wołodźko ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 12 do 2 15 — 6. Zawalna ul. 22. W. Z. P. 20

Dr. Blumowicz Choroby weneryczne syfilis i skórne. Ul. Wielka 21, (Tel. 921) Od 9—11 9—8. W. Z. P. 63.

DOKTOR D. Zeldowicz chor. WENERYCZNE MOCZOPŁC. SKÓRNE od 10—1, od 5—8 wiecz. KOBIETA-LEKARZ Dr. ZELDOWICZOWA KOBIECE chor. dróg MOCZ. WENERYCZNE ul. Mickiewicza 24 Telefon Nr. 277. W. Z. P. 31

Dwa pokoje stół i sypialnia, z meblami, remontowy. tanio do wynajęcia. Wygodny, korzystny z kuch. Mickiewicza 44, m. 22. 2129-0

Dr. KENIGSBERG 2 pokoje odnowione z wygodami do wynajęcia dla solidnych. Aleja Róż 9-a m. 6. 2122-1

Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 11 od 5—7 p.p. W. Pohlulanka 2, róg Zawalnej. W. Z. P. 1

Lek.-Dentyści Lekarz-dentysta Marja Ożyska-Smolka Choroby jamy ustnej, plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się z ręką. Ofiarła 4. W. Z. P. 3

OPAL. Węgiew Górnośląski w najlepszym gatunku po cenach konkurencyjnych poleca K. Zdanowski A. Mickiewicza 34. Tel. Nr. 370. 2102-12

MEBLE Kto ogłoszenia czyta? I się pyta Gdzie Placówka Polska Meblowa S. MAKOWSKI Zawalna 15 wykonywa salony czestotkowe, mahonlowe, dębowe, otomany, materace, kredensy, szafy, stoły i t. d. Gustownie, tanio, fachowo. 38 lat pracy w zakresie. Ratyl Ratyl 641-0

Wszystkie CHCESZ OTRZYMAĆ PO-SADE? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żora-wia 42. Kursy wyucząją listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej i stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadczyć z uprzedzą do wozu zł. 200. — adajcie prospek-żarowego. Gdańska 1 m. 2013—13 6 od 10—3. 2154-1

Znany strolcził fortiepanów A. Pacewski powrócił. Przyjmuje strojenie, reperacje i odnowienie fortepanów, pianin, fisharmonji i innych muzycznych instrumentów, ul. Portowa Nr. 14. 1985-5

Spółnika z niedu-kapitałem zym kapitałem poszukuje się do bardzo dochodowego przedsięwzięcia. Informacje: Wielka 3, m. 1. 2149-2

PERLMUTTERA ULTRAMARYNA jest bezwzględnie najlepszą i najwydajniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich. Odnaziona na wystawach w Brukseli i Medaliona zio-temi medalami. Wszędzie do nabycia.

Nauczycielka lacyna, matem. niemiec. potrzebna 4-5 g. Król-ewska 9 m. 2. 2151

ZGUBY Zgubiona wojskowa karsy tę zwolnienia wyd. przez PKU Wilno na Imię Józefa Romana Rybickiego unieważnia się. 2158

Wolne posady Lekka żaloba. Młodszy brat pyta starzego: — Powiedz mi, co to jest wileńska lekka żaloba? — Gdy zmarły zostawia spadek. — Jak on przeczyta. Na ulicę spotyka po-licjant zanoszącego się od placu chłopcą. — Czego płaczesz? — pytt stróż bezpieczeństwa. — A bo zginał mi pies na rogu ulicy—odpowiada przez list zapytany. — Głupstwo — mówi policjant — idź do domu, ojciec ogłosił w gazecie to się pies znajdzie. — A jak? kiedy on nie umie czytać. 1012-1

Lekcje gry na skrzypcach udziela (w/g. program. Konserw.) były prof. Konserw. Adres Zwierzyniec, Witołdowa 32 m. 3 godz. 2-4, 1 5-7. 2142

Gotówka w każdej sumie leku jemy dogodnie w oprocentowaniu Dom H.-K. „Zachęta” ul. Gdańska 6, 1 piętro telefon 9-05.

Gotówkę w każdej sumie leku jemy dogodnie w oprocentowaniu Dom H.-K. „Zachęta” ul. Gdańska 6, 1 piętro telefon 9-05.

Pianino lub forte-piano pian chcą kupić. Pośrednikom wynagrodzenie. Szpitalna 7, m. 4 (w pobliżu Zawalnej). 475

Kupię konia

Okazyjnie do sprzedania rower damski, futo damskie (lisy) boa (skunksy), płaszcz damski, maszyna do szycia (Singer) nożna, kostium damski pluszowy, kufer podróżny, plater i t. p. Cieślkowski ul. Sawicz 7/9. 2133-0

Za 500 dolarów sprzedamy fabrykę w Wilnie, mogącą dać utrzymanie nawet osobie niefachowej. Dom H. K. „Zachęta” Gdańska 6 tel. 9 15.

Okazja! Do sprzedania pies rasy wileńskiej posiadający początkową tresurę, rocznik, karny. Zaulek 5-go Ignacego 7 (Rest Centralny) Kolotowicz.

Pies wilczek 14 miesięcy dobrej rasy do sprzedania. Do-wiedz. się ul. Popowska Nr. 27—6 od godz. 2-4 po poł. 2150

Wolne posady Lekka żaloba. Młodszy brat pyta starzego: — Powiedz mi, co to jest wileńska lekka żaloba? — Gdy zmarły zostawia spadek. — Jak on przeczyta. Na ulicę spotyka po-licjant zanoszącego się od placu chłopcą. — Czego płaczesz? — pytt stróż bezpieczeństwa. — A bo zginał mi pies na rogu ulicy—odpowiada przez list zapytany. — Głupstwo — mówi policjant — idź do domu, ojciec ogłosił w gazecie to się pies znajdzie. — A jak? kiedy on nie umie czytać. 1012-1